

Sygn. akt **VI RCa 301/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska

SR del do SO Andrzej Hinz

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej **K. B.** reprezentowanej przez matkę K. Z.

przeciwko **T. B.**

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 30 sierpnia 2013 roku

sygn. akt III RC 300/13

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzone tam alimenty obniża do kwoty 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie.
2. W pozostałej części apelację oddala.
3. Nie obciąża małoletniej powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego za instancję odwoławczą.

Sygn.akt VI RCa 301/13

UZASADNIENIE

Powódka K. Z. działająca w imieniu i na rzecz małoletniej córki K. B. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Giżycku z powództwem o zasądzenie od pozwanego T. B. na rzecz małoletniej alimentów w kwocie po 1.400 zł miesięcznie, płatnych z góry do 10- tego każdego miesiąca, ze stosownymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności ustalonych rat oraz o zasądzenie na jej rzecz poniesionych kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego roszczenia wskazała, iż małoletnia K. jest dzieckiem specjalnej troski, gdyż z uwagi na przebyty udar niedokrwienny prawej półkuli mózgowej cierpi na niedowład połowiczny lewostronny, nadciśnienie oraz tachykardię. Podniosła, że dziecko z racji problemów zdrowotnych wymaga stałej pomocy osoby trzeciej oraz pozostaje pod cykliczną kontrolą wyspecjalizowanych placówek medycznych.

K. Z. z racji sprawowania stałej opieki nad córką nie pracuje i utrzymuje się jedynie z przyznanych jej świadczeń socjalnych i opiekuńczych.

Małoletnia K. jest pacjentką placówek leczniczych

w B. oraz w W., korzysta z zajęć rehabilitacyjnych, specjalistycznych, a także nauczania specjalnego w przedszkolu.

Koszt lekarstw jakie dziecko musi regularnie przyjmować wynosi 100 zł w miesiącu, do czego dochodzą wydatki związane z jej wyjazdami do specjalistów i na zajęcia rehabilitacyjne i ogólnorozwojowe.

Po dokonaniu wyliczeń kosztów związanych z utrzymaniem dziecka matka powódki oceniła potrzeby córki na 2.200zł - 2.300 zł miesięcznie.

Matka powódki podała, że utrzymuje się z kwoty 900 zł miesięcznie, na co składa się 200 zł dodatku do świadczeń pielęgnacyjnych, świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 520 zł oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł.

Pozwany do sprawy przekazywał na potrzeby córki dobrowolnie 500 zł miesięcznie co, zdaniem matki małoletniej, nawet w minimalnym stopniu nie zabezpiecza potrzeb dziecka.

Pozwany T. B. uznał powództwo do kwoty 600 zł miesięcznie, zaś w pozostałej części wniósł o jego oddalenie.

Podał, iż zatrudniony jest w Komendzie (...)

w G. jako funkcjonariusz, z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 3.176 zł. Na stałe mieszka w miejscowości S.P. razem ze swoimi rodzicami i z racji partycypowania w opłatach za mieszkanie przekazuje im kwotę 250 zł miesięcznie.

Istotnym elementem jego budżetu domowego jest koszt paliwa na dojazd do pracy w G., który określił na 600 zł w skali miesiąca.

Pozwany wskazał, iż rozumie potrzeby córki K. i stara się

w miarę swoich możliwości spędzać z dzieckiem jak najwięcej czasu i ponosić dodatkowe koszty utrzymania córki. W 2013 roku spędził z córką okres wakacji ponosząc w tym czasie wszelkie koszty jej utrzymania, a jednocześnie przekazując powódce 500zł za okres, w którym dziecko było na jego utrzymaniu.

Pozwany zakupił także kuca, który trzymany jest u jego rodziców, dzięki czemu małoletnia K. w czasie odwiedzin u ojca ma lepszą możliwość rehabilitacji i kontaktu z otoczeniem.

Pozwany nadto podał, iż matka małoletniej posiada znaczne zadłużenie u osób trzecich, co spowodowało wszczęcie wobec niej egzekucji komorniczej. Tak znaczne alimenty mają być - w ocenie pozwanego - środkiem poprawy ogólnej sytuacji materialnej powódki, a nie służyć zaspakajaniu usprawiedliwionych potrzeb małoletniej.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. Z. oraz T. B. pozostawali w związku nieformalnym, z którego pochodzi ich córka K. B. ur. (...) w G. .

Małoletnia K. w następstwie przebytego udaru niedokrwiennego w zakresie prawej tętnicy środkowej mózgu cierpi na niedowład połowiczny lewostronny, a także tachykardię zatokową oraz nadciśnienie tętnicze. Była wielokrotnie hospitalizowana

w wyspecjalizowanych placówkach leczniczych i znajduje się pod stałą kontrolą lekarską. Dziecko zostało zaliczone do osób niepełnosprawnych

z orzeczeniem o konieczności kształcenia specjalnego.

Małoletnia K. wymaga stałej opieki ze strony matki, która tym samym nie jest w stanie podjąć pracy zarobkowej, utrzymując się ze świadczeń opiekuńczych.

Dziecko jest pod stałą kontrolą placówki w B., przy czym koszt jednego wyjazdu w miesiącu zamyka się według matki kwotą około 500-600 zł. Matka powódki zapewnia córce również rehabilitację ruchową oraz zajęcia z pedagogiem i logopedą. Budżet domowy powódki obciąża dodatkowo zakup lekarstw niezbędnych dziecku, których koszt matka powódki określiła na 100 - 400 zł miesięcznie.

K. Z. wraz z małoletnią powódką mieszka u swoich rodziców. Nie posiada nikogo na utrzymaniu poza córką K.. W przeszłości było wobec niej prowadzone postępowanie egzekucyjne, lecz zostało umorzone.

Pozwany T. B. zatrudniony jest w Komendzie (...) w G. jako funkcjonariusz z wynagrodzeniem w kwocie 3.176 zł netto. Zamieszkuje na stałe w miejscowości S.P., zaś do pracy w G. dojeżdża. Miesięczny koszt zakupu paliwa z tym związany wynosi około 600 zł. W związku ze specyfiką pracy, dyspozycyjnością i potrzebą odpoczynku po służbie, pozwany wynajmuje pokój w G., za co opłaca kwotę 350 zł miesięcznie.

Pozwany stara się brać udział w procesie wychowawczym córki.

W obecnym roku spędził z nią kilka dni nad morzem, za co opłacił 800 zł. Chcąc uatrakcyjnić pobyty córki w swoim miejscu zamieszkania zakupił kuca, którego koszt utrzymania wynosi 300 zł miesięcznie.

W miarę możliwości T. B. stara się jak najczęściej spotykać z K., dokonywać na jej rzecz praktycznych zakupów ubrań i innych potrzebnych rzeczy oraz lekarstw.

Po tak poczynionych ustaleniach, wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 r, Sąd Rejonowy w Giżycku zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie, ustalając warunki ich płatności. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił, orzekł o kosztach procesu, o kosztach sądowych i o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jest uzasadnione co do zasady i znajduje potwierdzenie w art.133§1 kr i op. Przepis ten stanowi, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie ma możliwości samodzielnego utrzymania się z własnego majątku lub pracy. W sprawie niniejszej jest poza sporem, iż małoletnia K. B. z racji wieku, stanu zdrowia oraz sytuacji materialnej zdana jest tylko na pomoc rodziców.

Co od wysokości świadczeń ze strony pozwanego stanowiska stron były zdecydowanie odbiegające od siebie: matka powódki dochodziła kwoty 1.400 zł miesięcznie, podczas gdy pozwany godził się na kwotę 600 zł.

Zgodnie z przepisem art.135 kr i op zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej do tej formy utrzymania oraz od realnych możliwości majątkowych i zarobkowych strony zobowiązanej.

Małoletnia K. jest dzieckiem specjalnej troski co czyni jej potrzeby znacznie większymi niż potrzeby dzieci zdrowych w jej wieku.

Sąd Rejonowy podniósł, że zobowiązany był poczynić stosowne ustalenia co do zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka, które matka powódki oceniła w pozwie na 2.200-2.300 zł w skali miesiąca. Określiła koszt leków, które córka musi stale przyjmować na kwotę 100 zł, jednak już w toku rozprawy w dniu 30 sierpnia 2013 r koszt tychże lekarstw wzrósł do 400 zł miesięcznie. A więc w ciągu jednego miesiąca nastąpił ich wzrost o 400%. Podobnie w pozwie podano, iż koszt jednego wyjazdu do szpitala miesięcznie to kwota 300 zł, podczas gdy w toku rozprawy wydatek na ten cel osiągnął poziom 500- 600 zł. Sąd Rejonowy nie kwestionując potrzeby wydatków czynionych na poczet leczenia dziecka, wyliczenia podane przez stronę powodową uznał za rozbieżne i nieudokumentowane.

Sąd miał na uwadze, iż matka małoletniej powódki dysponuje miesięcznie kwotą około 900 zł, z czego utrzymuje siebie oraz dziecko

i powyższe stanowi wykładnik jej sytuacji materialnej.

Ustalając sytuację materialną pozwanego Sąd Rejonowy uznał za w pełni udowodnione, że T. B. dysponuje miesięcznie kwotą 3.176 zł, którą otrzymuje tytułem wynagrodzenia i jako funkcjonariusz Policji nie ma możliwości dodatkowego

zarobkowania. Ponosi wydatki związane z wynajmowaniem stacji w G., z dojazdami do miejsca pracy oraz partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania rodziców, z którymi zamieszkuje.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany spotyka się z córką, dokonuje na jej rzecz zakupów, co wykazał złożonymi dowodami, spędza z dzieckiem wolny czas, a zatem nie ogranicza się tylko do przekazywania swej byłej partnerce kwot pieniężnych na dziecko.

Sąd Rejonowy uznał, że fakt zakupu przez pozwanego kucyka może być oceniony jedynie w kontekście zabiegów mających na celu polepszenie samopoczucia dziecka i jego ogólnego rozwoju.

Biorąc pod uwagę wiek dziecka, jego sytuację zdrowotną, potrzeby lecznicze, środki finansowe będące w dyspozycji matki małoletniej jakie może ona przeznaczyć na potrzeby córki z jednej strony, zaś z drugiej możliwości majątkowe pozwanego, czynione dotychczas przez niego wydatki na dziecko oraz konieczność poniesienia kosztów niezbędnych dla jego utrzymania się, Sąd Rejonowy uznał, iż alimenty winny być ustalone na kwotę 800 zł miesięcznie.

Tak ustalona kwota alimentów w ocenie Sądu Rejonowego w pełni przystaje do wymogów z art.135 §1 kr i op, które sytuują wysokość alimentów jako wypadkową potrzeb uprawnionego oraz realnych możliwości zobowiązanego.

Koszty postępowania pomiędzy stronami Sąd Rejonowy wzajemnie zniósł, biorąc pod uwagę wysokość dochodzonych i wysokość ustalonych alimentów, działając po myśli art.100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany. Zaskarżył wyrok, jak podał, w całości.

Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 135§1 kr i op poprzez błędne przyjęcie, że miesięczny koszt utrzymania powódki wynosi 2 200 – 2300 zł i że udział pozwanego w tych kosztach winien wynosić 800 zł. Zarzucił też naruszenie prawa procesowego - art. 100 kpc, poprzez niezasadne zaniechanie zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w całości lub w części w sytuacji, gdy pozwany uległ tylko co do nieznacznej części żądania.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie raty alimentacyjnej w wysokości po 600 zł miesięcznie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w toku procesu matka powódki znacznie zawyżyła uzasadnione potrzeby dziecka . Sąd Rejonowy wyciągnął nieprawidłowe wnioski z prawidłowo poczynionych ustaleń. Sąd nie uwzględnił w należyty sposób udziału pozwanego w kosztach utrzymania dziecka poza płaconymi alimentami. Pozwany spędza z dzieckiem dużo czasu, utrzymuje je w tym okresie. Ponosi koszty wyżywienia córki, zakupu leków , kosmetyków, odzieży, butów i utrzymania zakupionego specjalnie dla małoletniej kucyka.

Skarżący podniósł, że tak wysokie alimenty spowodować mogą, że pozwany nie będzie mógł w stopniu dotychczasowym uczestniczyć w wychowaniu córki, co z kolei może negatywnie odbić się na więziach rodzicielskich łączących pozwanego z córką.

W odpowiedzi na apelację matka powódki wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska podniosła , że zarzuty apelacji nie znajdują żadnego pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym i są polemiką z nieistniejącymi ustaleniami Sądu I instancji. Wskazała, że Sąd nie przyjął kosztów utrzymania powódki w wysokości 2 200 – 2 300 zł . Kwoty powyższe wskazał w uzasadnieniu wyroku jako stanowisko matki powódki wyrażone w pozwie i w trakcie procesu. Podniosła, że po wyroku Sądu I instancji małoletnia przeszła zabieg w klinice w G.. Koszt 5-cio dniowego pobytu matki powódki w G. wyniósł 700 zł, a koszt paliwa na wyjazd 300 zł. Po zabiegu niezbędne są kontrole w Klinice w G., a koszt jednego wyjazdu to 300 zł paliwo i 100 zł nocleg.

Matka powódki szczegółowo wskazała ponoszone na dziecko wydatki w ostatnim czasie. Podniosła, że uznanie zasądzonych alimentów za zawyżone uznać należy za nieporozumienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona i jako taka zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy dostrzegając uwzględnienie wszystkich istotnych elementów i okoliczności sprawy. Odmienne jednak ustalone fakty ocenił i tym samym nadał im odmienne znaczenie uznając ostatecznie, że zaskarżone rozstrzygnięcie wymaga korekty zgodnie z wnioskiem pozwanego.

Sąd odwoławczy za istotne uznał bowiem wykazanie przez pozwanego partycypowania w kosztach utrzymania córki, a nie bez znaczenia było również dostrzeżenie zakresu osobistego zaangażowania pozwanego w opiekę, wychowanie, a także leczenie i rehabilitację. Nie podważyło stanowiska pozwanego selekcjonowanie przez powódkę wydatków czynionych przez pozwanego przez pryzmat ich zasadności. Wskazać bowiem należy powódce, że pozwany jest pełnoprawnym rodzicem i uprawniony jest do podejmowania decyzji również w sprawie sposobu rehabilitowania dziecka, zaś poczynione przez niego wydatki należy uwzględnić przy analizie obowiązków alimentacyjnych rodziców powódki. Pozwany podczas spotkań z córką organizuje jej atrakcje, ponosi również koszt bieżących wydatków. Zapewnił możliwość rehabilitacji. Ze względu natomiast na zgodność z dobrem dziecka sytuacji częstych spotkań z ojcem, a także korzystnego i uwzględniającego stan zdrowia dziecka sposobu spędzania czasu, należy pozwanemu umożliwić partycypowanie w kosztach utrzymania córki również poprzez osobiście czynione nakłady na jej utrzymanie.

Analiza natomiast dochodów pozwanego, ponoszonych przez niego wydatków na utrzymanie córki, a także zakresu wydatków niezbędnych do jego utrzymania wskazuje, że ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość alimentów nadmiernie obciąża jego budżet. Zachodzi więc realna obawa, że spowoduje to ograniczenie kontaktów pozwanego z córką, a ta sytuacja zdecydowanie niekorzystnie mogłaby wpłynąć na relacje powódki z pozwanym. Sąd odwoławczy zatem za istotne i w znacznej mierze determinujące rozstrzygnięcie uznał dobrowolne uczestniczenie przez pozwanego w życiu dziecka połączone ze znacznymi wydatkami na jej utrzymanie.

Wskazać również należy powódce, że zgodnie z art. 133§1 k.r.o. obowiązek utrzymania dziecka obciąża oboje rodziców, zatem matka powódki zobligowana jest również do wykazania maksymalnej staranności w uzyskaniu dochodu pozwalającego na partycypowanie w kosztach utrzymania powódki.

W ocenie Sądu odwoławczego zatem zabezpieczenie usprawiedliwionych potrzeb powódki będzie możliwe przy ustaleniu obowiązku alimentacyjnego pozwanego na poziomie 600 zł miesięcznie. Taka kwota bowiem przekazywana do rąk matki powódki nie stanowi pełnego zakresu uczestniczenia pozwanego w życiu dziecka i wydatkach związanych z zabezpieczeniem jej usprawiedliwionych potrzeb. Pozwany bowiem dobrowolnie ponosi wydatki na utrzymanie córki, które samodzielnie organizuje i w ocenie Sądu odwoławczego taki stan jest adekwatny do potrzeb dziecka oraz pozytywnie oddziałuje na więzi małoletniej powódki z pozwanym. Pozostałe koszty związane z zabezpieczaniem usprawiedliwionych potrzeb powódki obciążać będą matkę powódki, która ma znacznie ograniczone możliwości zarobkowe, niemniej nie jest ich całkowicie pozbawiona.

Sąd odwoławczy uznał więc, że apelacja pozwanego jest przekonująca, zaś stanowisko powódki zaprezentowane w odpowiedzi na apelację jej argumentów nie podważyło. Sąd odwoławczy więc analizując materiał dowodowy przez pryzmat orzeczenia Sądu Rejonowego i argumentów apelacji uznał, że konieczna jest korekta rozstrzygnięcia. Orzekł więc na podstawie art. 386§1 k.p.c. o zmianie zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie alimentów do kwoty 600 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie apelację oddalił uznając ją za zbyt daleko idącą

Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. uznał, że względy słuszności przemawiają za odstąpieniem od zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej i nie obciążył małoletniej powódki kosztami na rzecz pozwanego.